Będzie zimno, wręcz mroźno i drogo;
jakby nie było innych powodów do zmartwień.

Poznaliśmy wartość styropianu i miliona dolarów
za scenariusz. Od tego czasu osobiste problemy nabrały
wymiaru moralnych wyborów. Okazało się, że można i Nobla

rozmienić na drobne. Młodzi zdolni zaciągają się pod obce bandery.
Usprawiedliwiamy takie akty desperacji. Jednak blado wypadniemy w oczach
dzieci, którym nowa ojczyzna wyrywa korzenie, jak z rąk zabawki. To dobry moment na
dekarbonizację. Po nas przyjdą śniadzi i hardzi. Kto wie, lepsi czy gorsi? Z pewnością będą palić węglem w piecach, przetopią dzwony na oręż, wyssą piersi matki. A kiedy okrzepną, wzniosą modły, za to, na co nam zabrakło.

Odwagi!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Leszek Sobeczko, dodano 02.02.2016 05:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.